



JABŁUSZKO

GAZETKA PARAFII JABŁONNA - MAJ 1995 - Nr 2 (12) Rok 4

POŚWIĘCENIE DZWONÓW

Tak niedawno, bo 19 marca 1995 r. przebywał w naszej parafii Ks. Biskup Ryszard Karpiński. Niedziela była wyjątkowo ładnym dniem po tych poprzedzających, kiedy padał nawet obfity śnieg i było bardzo zimno. Uczniowie klas VII i VIII z wyjątkowym napięciem oczekiwali Dostoj-



nego Pasterza, ponieważ tego dnia mieli otrzymać z Jego rąk sakrament bierzmowania. Tej niedzieli Ks. Biskup miał także poświęcić dzwony parafialne o imieniach: Jan Paweł, Łukasz i Maryja, ufundowane przez prawie wszystkich parafian za "przysłowiową złotówkę".

Dzwony w parafii dały po raz pierwszy znać o sobie swoim przepięknym dźwiękiem 17 października 1993 r. o godz. 8.30.

Przed godz. 11.00 do bram parafii na powitanie Dostojnego Gościa wyszli ks. proboszcz i przedstawiciele Rady Parafialnej. Po uroczystym wejściu do kaplicy Ks. Biskupa powitali przedstawiciele dzieci, młodzieży, rodziców i ks. proboszcz Józef Łukasz.

W czasie Mszy św. sprawowanej przez Ks. Biskupa do sakramentu bierzmowania przystąpiło 65 osób. W homilii Ks. Biskup przypomniał o darach Ducha w., które są dane w tym sakramencie chrześcijaninowi. Zwrócił wszystkim uwagę na zagrożenia moralności ze strony środków masowego przekazu, w tym niektórych pism młodzieżowych. Podkreślił wartość i wielką pomoc w wycho-

Księdzu Proboszczowi
Józefowi ŁUKASZOWI

składamy najserdeczniejsze gratulacje z okazji otrzymania tytułu Kanonika Kapituły Lubelskiej i życzymy dużo zdrowia i wielu łask Bożych w życiu osobistym i pracy duszpasterskiej.

Zespół Redakcyjny

waniu dzieci takich pism katolickich jak "Niedziela", "You", "Tęcza". Wspominał niezatartą wartość dla wychowania młodzieży pierwszych piątków miesiąca. Opowiedział zdarzenie ze swojego życia kapłańskiego, kiedy to 13 dzieci klasy V utopiło się w Wiśle. Te dzieci uczestniczyły wcześniej w nabożeństwach pierwszopiątkowych, a jedno z uczennic ofiarowała je w jego intencji. To tragiczne wydarzenie mówi nam o niezgłębionych wyrokach Bożej Opatrzności, a także

(dokończenie na str. 2)



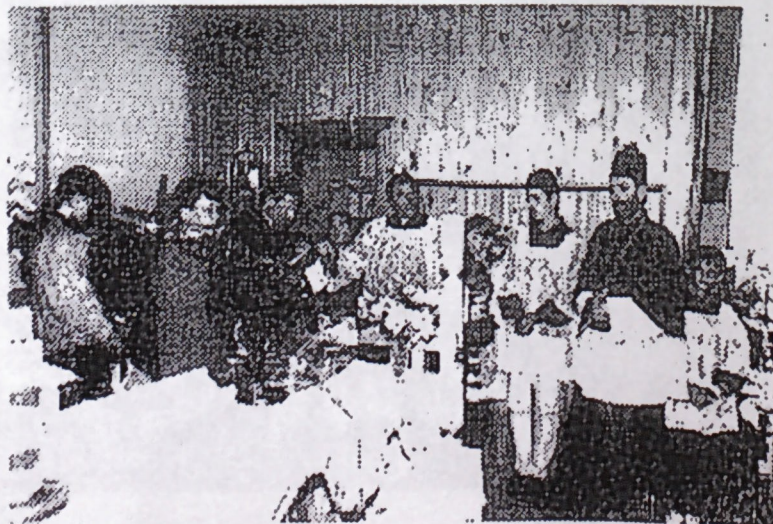
PARAFIALNA UROCZYSTOŚĆ ODPUSTOWA

W dniu 25 maja w kościele w Jabłonnej wierni zebra-
li się na uroczystej Mszy św. związanej z corocznym odpu-
stem Wniebowstąpienia Pańskiego. Głównym celebransem
był ks. proboszcz z Woli Gałęzowskiej ks. Bogdan Staszczuk.
We Mszy św. uczestniczyło wielu kapłanów. Homilię wy-
głosił ks. dr Leszek Adamowicz, Oficjal Sądu Biskupiego w
Lublinie. W homilii podkreślił, co to znaczy "być katolikiem".



Pod koniec uroczystej Mszy św. nastąpił bardzo do-
niosły moment w życiu parafii - obłóczyny w szaty kano-
nickie ks. proboszcza Józefa Łukasza. Szaty kanonickie ufundowali księżdz parafianie.

Przed poświęceniem i nałożeniem szat ks. Leszek Adamowicz przypomniał wszystkim, jak to po wizycie Ks. Biskupa Ryszarda Karpińskiego w Jabłonnej, już 20 marca wręczył ks. Józefowi Łukaszowi pismo, w którym Arcypasterz nadaje mu godność kanonika Kapituły Lubelskiej. Przypomniał życiorys nowego ks. kanonika i to, że po studiach teologicznych pracował w Dubie k. Zamościa, w Gorzkowie, w Potoku Wielkim i w Lublinie w par. św. Józefa. W czasie pobytu w parafii Potok Wielki budował swój pierw-



szy kościół w Węglinie. Kościół w Jabłonnej jest drugim, którego budowę prowadzi.

Następnie odbyło się poświęcenie szat kanonickich, które nakładali poproszeni kanońcy Archidiecezji Lubelskiej. Potem głos przejęli przedstawiciele parafii. Piękne wiersze na tę okoliczność recytowały dzieci i młodzież. Przemawiali również starsi przedstawiciele parafii. Znamienne było

podziękowanie p. Henryka Salasy - przewodniczącego Rady Parafialnej. Powiedział: "W słowach jest nie sposób wyrazić wdzięczność jaką mają dla Ciebie Księżo parafianie za wybudowanie świątyni, która ma nas wszystkich jednoczyć".

Ks. kanonik Józef Łukasz podziękował parafianom za współpracę, za ufundowanie szat kanonickich, za pamięć i modlitwę. Podziękował również swojej mamie, która uczestniczyła w uroczystości, za jej trud i matczyne poświęcenie. Wszystkim Matkom, z okazji zbliżającego się święta złożył najlepsze życzenia.

A my parafianie niedługo będziemy uczestniczyć w uroczystości jubileuszu święceń kapłańskich naszego Drogiego Kanonika Ks. Józefa Łukasza. Już 5 czerwca minie 20 lat od jego święceń.

W imieniu członków Redakcji "Jabluska" niech mi będzie wolno złożyć najlepsze życzenia Dostojnemu Jubilatowi - dużo zdrowia, Bożego błogosławieństwa w pracy duszpasterskiej, szczęścia i radości na co dzień. Żeby Dobry Bóg darzył Go wszystkim co najlepsze, a nasza życzliwość i modlitwa była dla Niego zapłatą. Szczęść Boże.

Aleksandra Kaczor

Poświęcenie dzwonów...

(dokończenie ze str. 1)

o kruchości naszego życia. Każdy ma czas na nawrócenie, na przemianę swojego życia zgodnego z Przykazaniami Bożymi. Młodzieży trzeba umieć odmówić pierwszego papierosa, pierwszego kieliszka alkoholu czy narkotyku. Taką moc daje bierzmowanym Duch Sw.

Po Mszy św. dzieci poprosiły Ks. Biskupa o poświęcenie dzwonów. Następnie przedstawiciele młodzieży szkolnej, ministrantów, Rady Parafialnej złożyli życzenia imienne Ks. Proboszczowi. Ks. Biskup wyraził uznanie Ks. Proboszczowi za jego wkład w budowę nowego kościoła. Powiedział również: "Najsprytniejszy ksiądz bez pomocy parafian nie dałby sobie rady".

Poświęcenie dzwonów było bardzo uroczyste. Dzwony były pięknie ubrane w białe kokardy i od każdego z nich odchodzili długie różnokolorowe szarfy, które w momencie poświęcenia trzymali świadkowie. Na świadków poświęcenia dzwonów zaproszeni byli wszyscy parafianie, a wielu z nich wpisało się na pamiątkową listę.

Aleksandra Kaczor

WNIEBOWSTĄPIENIE PANA JEZUSA

"Po tych słowach uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im przed oczu. Kiedy uporczywie wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach. I rzekli: Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpartujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba. Wtedy wrócili do Jerozolimy z góry zwanej Oliwną, która leży blisko Jerozolimy w odległości drogi szabatowej".

U stóp Góry Oliwnej w Getsemani miało miejsce konanie Jezusa, zdrada i pojmanie. Na szczycie tejże góry miało miejsce chwalebne Wniebowstąpienie.

Góra Oliwna położona na wschód od Jerozolimy, oddzielona jest od miasta doliną Cedron. Wysokość jej sięga ponad 800 m nad poziom morza. Miejsce Wniebowstąpienia Chrystusa jest określone w Dziejach Apostolskich z matematyczną prawie dokładnością. Apostołowie byli obecni przy odejściu Chrystusa, a później "wrócili do Jerozolimy w odległości drogi szabatowej". Odległość drogi szabatowej jest to taki odcinek drogi, który można było przejść nie naruszając prawa wypoczynku sobotniego. Rabini odcinek ten obliczali na 1893 m. Tyle właśnie wynosi odległość od Jerozolimy na szczyt Góry Oliwnej. Fakt Wniebowstąpienia Chrystusa był dla pierwszych chrześcijan wydarzeniem wielkiej wagi.

Przekonanie to potwierdza archeologia i historia. Już cesarz Konstantyn Wielki (IV w.) polecił wybudować bazylikę na Górze Oliwnej godną wielkości i świętości tego miejsca. Bazylikę zbudowano nad grota, gdzie "według tradycji Chrystus Zbawiciel objawił Apostołom niezbadane Tajemnice". Bazylikę tę nazwano "Kościołem Eleona" (czyli w Ogrodzie Oliwnym). W bardzo bliskiej odległości od świątyni na tym samym szczycie znajdowało się miejsce Wniebowstąpienia, które zawarte było w budynku w formie rotundy i nazywało się Imbomon (na szczycie). Nieco później Melania Młodsza ufundowała przy tych sanktuariach dwa konwenty: jeden dla dziewic, a drugi dla mnichów, którzy mieli dzień i noc modlić się "w kościele Wniebowstąpienia i w grocie gdzie Chrystus rozmawiał z uczniami o końcu świata". Natomiast na szczycie samej Góry Oliwnej, gdzie według wiernych było miejsce Wniebowstąpienia została zbudowana w 376 r. świątynia w formie ośmioboku z fundacji pobożnej matrony Pompenii. charakterystyczną cechą tej świątyni było to, że sklepienie nie było całkowicie zamknięte, lecz posiadało otwór, aby oczy pielgrzymów zatopionych w modlitwie mogły niejako śledzić Chrystusa unoszącego się w górne krainy. Wewnątrz koncentryczna kolumnada zdobiła świątynię. W środku maleńka budowla, w której znajdowała się skala, gdzie pokazywano ślady stóp Chrystusa postawione w momencie wznoszenia się w niebo.

W 614 r. obydwa sanktuaria i konwenty zakonne zostały zniszczone, a w 1207 osób poniosło śmierć męczeńską. Po zniszczeniach perskich odbudowane, zostały ponownie zniszczone przez Kalifa Hakem'a na początku XI wieku.



Krzyżowcy odbudowali kościół Wniebowstąpienia, a na miejscu ruin Bazyliki Eleona wzniesiono kościół pod tytułem "Ojcze nasz". W 1187 r. kościół Wniebowstąpienia został zamieniony na meczet mahometański. I do dziś pozostaje w rękach muzułmańskich.

Z ośmiobocznej świątyni Wniebowstąpienia pozostały dziś tylko resztki fundamentów muru zewnętrznego, podstawy kolumn, które zdobiły wnętrze świątyni i wspomniana wyżej budowla środkowa z kopułą jednak zabudowaną przez muzułmanów w 1200 r. Srednica tej kapliczki wynosi 6,60 m. Wewnątrz do dziś znajduje się zagłębienie otoczone białym marmurem, zawierające część skały, z której Chrystus miał wstąpić do nieba i na której zostawił ślad swych stóp. Oczywiście jest to tylko pobożne podanie: do czasów wypraw krzyżowych istniało podanie, że ślady Chrystusa były widoczne na ziemi; od czasów Krzyżowców - na skale. Dziś można zobaczyć tylko lewy odcisk lewej stopy, prawą mieli zabrać muzułmanie.

Miejsce Wniebowstąpienia Pańskiego winno w sercach chrześcijan wywołać jak najserdeczniejszy oddźwięk. Całe wrażenia jednak psuje nędzna wioska arabska i meczet muzułmański na miejscu Wniebowstąpienia Chrystusa. Mahometanie nie przeszkadzają zwiedzać i modlić się prywatnie. Raz w roku natomiast w dzień Wniebowstąpienia zezwalają nawet na odprawienie Mszy św. i oficjum brewiarzowego. Od godz. 12 w nocy do 12 w południe w dzień Wniebowstąpienia kapłani katoliccy odprawiają we wspomnianej kapliczce - meczecie na dwóch połowych ołtarzach Msze św. Tylko katolicy mają zezwolenie na odprawienie w samym meczecie, inne wyznania chrześcijańskie odprawiają na zewnątrz. Czy uda się to miejsce odzyskać i odpowiednio ozdobić? Możemy tylko wyrazić pragnienie i modlić się, by nastąpiło to jak najszybciej.

Zenobia Książek

DODATEK DLA DZIECI

BŁOGOSŁAWIENSTWA DLA DZIECI

Prawo do równości,
niezależnie od rasy, religii,
pochodzenia, płci.

Na Dzień Matki

BUKIECIK DLA MAMY

Ja Ci nie dam Mamo gwizdki z nieba,
bo Ci wcale gwiazdki nie potrzeba.
Ja Ci nie dam Mamo krokodyla,
bo on wcale życia nie umila.
I nie kupię Ci nowego kosmetyku,
bo ich na półeczce masz bez liku.
I nie kupię Ci sukienki ani futra,
ale za to... ale za to już od jutra: -
Bardzo czule i serdecznie Cię przytulę,
chrzan Ci zetrę i posiekam Ci cebulę,
i swój pokój posprzątam zupełnie sam
a wieczorem na dobranoc, buzi Ci dam.
I pozmywam naczynia, choć - co ufam -
wiesz, że w kuchni to ja jestem hipopotam,
i uśmiechać się będę, Mamo,
gdy do szkoły mnie budzić będziesz rano,
żebyś, Mamo, wiedziała,
że Cię kocham.



Prawo do zdrowego wychowania,
duchowego i fizycznego.

Prawo do ochrony
przed prześladowaniem
i do wychowania w duchu
powszechnego braterstwa i pokoju.

z Deklaracji Praw Dziecka

Niektórzy czynią dobro,
tak jak robi się kanapkę:
jeden cienki plasterzek
dobroci
między dwoma grubymi
pajdami złości.

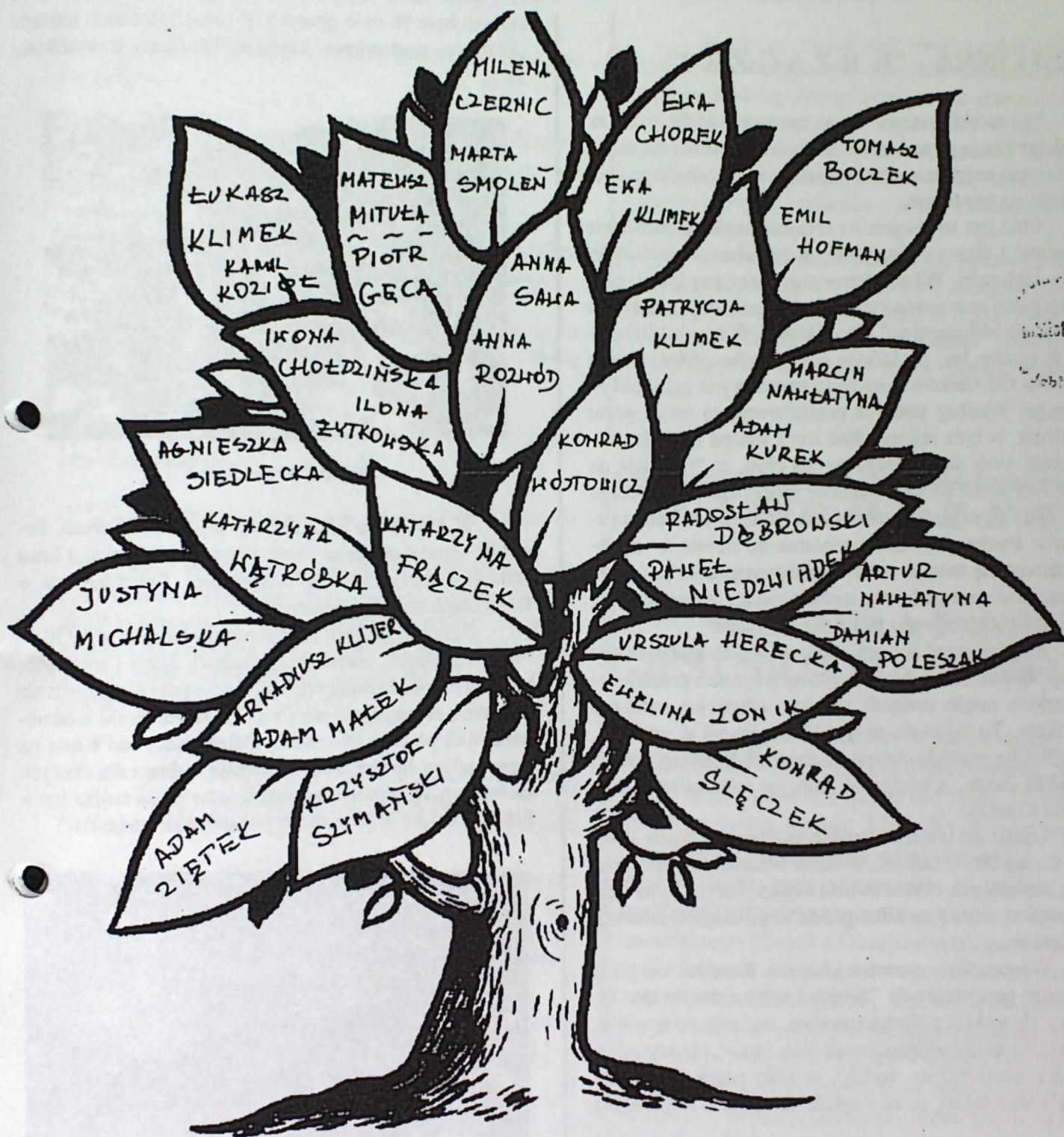
Graham Green

Praca
nie ucieknie,
pokazując
dziecku tęczę,
ale tęcza
nie poczeka
zanim
skończysz
robotę.

O mamie pamiętaj nie tylko
od święta
bo mama o tobie codziennie
pamięta.

Klejnотem
niebios świata
jest słońce,
klejnотem domu
- dziecko

Dzieci, które przystąpiły do I Komunii Świętej w parafii Wniebowstąpienia Pańskiego w Jabłonnej dnia 14 maja 1995 r.



Jezu, nasz Panie,

Dzieci Pierwszokomunijne składają w tym uroczystym dniu rozliczne podziękowania: księżom, katechetkom, rodzicom. Wszystkim osobom, które pomogły dzieciom na drodze do Pana Jezusa. Pewnien chłopiec - w imieniu dzieci - stwierdził nawet:

- Dziękujemy księdzu proboszczowi za nasz trud!

jesteśmy dziećmi,
które zaprosiłeś
abyśmy zostali Twoimi
przyjaciółmi.
usłyszeliśmy Twój głos
i pełni radości przybiegliśmy
do Ciebie.

Z KART HISTORII

JABLONNA - "KRZACZKI"

"Krzaczki" nazwa znana zapewne każdemu z nas. Młodzież zna ją pewnie tylko ze słyszenia, natomiast starsi, a zwłaszcza najstarsze pokolenie może wiele ciekawego opowiedzieć na ten temat.

Otóż jest to miejsce na szczycie pagórka, porośnięte krzewami i starymi drzewami, w południowo-zachodniej części Jabłonnej. Wśród drzew stoi drewniany krzyż, a na środku placu murowana kapliczka. Dawniej miejsce to zwane było "Boże Miłosierdzie" albo "Bożak". W latach 1800 otaczał je jeszcze las, po którym zostało tylko półtora morga krzaków. Od wieków miejsce to uważane jest przez lud za cudowne. Według podania przekazywanego ustnie przez pokolenia, w tym miejscu Pan Jezus wstąpił do nieba, zostawiając swój ślad. Druga wersja głosi, że "wędrując po ziemi Pan Jezus na tym pagórku spoczywał". Jak pisze w roku 1903 w swoich pamiętnikach Kajetan Koźmian, mieszkaniec Bychawki, "duchowieństwo od trzystu lat zabrania zbierać się tam w dzień Wniebowstąpienia, ponieważ miejsce to nie jest cudowne, a odwiedzający je opuszczają w kościele nabożeństwo w tak uroczyste święto".

Przypuszczać można, wnosząc z tych podań oraz z nazwy "Bożak", że miejsce to jeszcze w czasach przedchrześcijańskich miało związek z kultem religijnym naszych przodków. To pozwala przypuszczać, że już w wieku X, kiedy Polska przyjęła chrzest, na terenach Jabłonnej istniała już jakaś osada, a miejscem kultu jej mieszkańców były obecne Krzaczki.

Ludzie od wieków uważali to miejsce a święte i otaczali szczególnym kultem. W dzień Wniebowstąpienia, nawet z najdalszych okolic zwozili ciężko chorych ludzi i zakopywali w ziemię na kilka godzin aż po miejsce dotknięte cierpieniem.

Wspomniany wcześniej Kajetan Koźmian tak pisze w swoich pamiętnikach: "Niegdyś jeden z dziedziców Jabłonnej, chcąc kres położyć szkodom, czynionym mu w zbożu, kazał krzaczki wykarczować i pole zaorać, ale odmówiono mu posłuszeństwa, widząc, że woły popękały" - głosi podanie. Inne mówi, że ze względu na świętość krzaczki nie rosły.

W 1814 r. dziedzic Jabłonnej Joachim Owidzki starał się o pozwolenie wybudowania w tym miejscu kaplicy. Jednak pozwolenia od władz kościelnych nie otrzymał. Figurę tam stojącą kazano usunąć i zabroniono ludziom gromadzić się na tym miejscu. W 1829 r. na powtórny prośbę tegoż dziedzica biskup lubelski Marceł Dziecielski dał pozwolenie na wybudowanie kaplicy. W realizacji budowy przeszkodziło powstanie listopadowe. Po upadku powstania rząd zabronił gromadzenia się. Zmniejszyła się ilość osób przybywających do Krzaczków, ale kult nadal trwał. Jak podaje Kronika Parafialna 17 maja 1928 r. "odbyła się wy-

cieczka religijna do Krzaczków" z Bychawki pod przewodnictwem ks. Burlewicza. W tym roku zgromadziło się około tysiąca osób (były nawet osoby z Warszawy) wśród których było 96 osób chorych. Po uroczystościach zebrano składkę na postawienie kapliczki lub figury w wysokości 72 zł.



Obchód w Krzaczkach

W 1929 r. do Krzaczków przybyło 64 chorych. Powstały komitet otrzymał krzyż żelazny, który burza 4 lipca zrzuciła z wieży kościoła w Bychawce. Krzyż ten stoi w Krzaczkach do chwili obecnej.

Naoczny świadek tak opisuje wydarzenia w 1930 r.: "Widok leżących, ziemią przysypanych dzieci i starszych, oraz ich rodzin, karmiących owych chorych i modlących się nad nimi, przenosi nas mimowoli w jakieś mroki średnio-wiecznych praktyk lekarskich. Odjeżdżający lud łamie na drogę gałęzie lipowe, które zaparzają w domu dla chorych na reumatyzm. Mimo obecności księdza i dnia święta katolickiego, całość robi wrażenie pogańskiego uroczyska".



Krzaczki - widok obecny

Z ŻYCIA PARAFII

*** 15 marca rozpoczęliśmy pracę społeczną przy budowie kościoła.

*** 19 marca gościł w naszej parafii Ks. Biskup Ryszard Karpiński, który udzielił sakramentu Bierzmowania 65 uczniom klas VIII i VII oraz poświęcił dzwony.

*** W dniach od 31.03 - 2.04 odbyły się rekolekcje wielkopostne, które prowadził ks. Jan Janikowski z Bychawy.

*** 30 kwietnia odbyło się spotkanie Rady Parafialnej na którym omawiane były bieżące sprawy związane z budową i przygotowaniem do poświęcenia kościoła.

*** W niedzielę 14 maja na Mszy św. o 11.00 33 dzieci klas II przystąpiło do I Komunii św.

*** 21 maja dzieci klasy III obchodziły rocznicę I Komunii

*** 25 maja obchodziliśmy uroczystość odpustową Wniebowstąpienia Pańskiego. Sumę odpustową odprawił ks. Bogdan Staszczuk - prob. z Woli Gałęzowskiej, a kazanie wygłosił ks. dr Leszek Adamowicz - Oficjal Sądu Biskupiego. Na zakończenie Mszy św. odbyły się obłóczyny kanońskie ks. prob. Józefa Łukasza.

NOWI PARAFIANIE

Od marca przez chrzest do naszej wspólnoty parafialnej zostali włączeni: Kinga Alicja KRZOWSKA, Damian Erwin JANISZEK, Katarzyna NIEDŹWIADEK, Patryk NIEDŹWIADEK, Barbara Dagmara KARDAŚ, Natalia Weronika HOFMAN.

NA ŚLUBNYM KOBIERCU

Sakramentalny związek małżeński zawarli:
Dariusz Grzegorz FIUK i Jolanta Zofia PIĘDZIA

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

DOBRY JEZU A NASZ PANIE...

Po wieczną nagrodę do Pana odeszli:

+ Jan SAMBORSKI - l. 91; + Wacław KUŚMIERZAK - l. 80; + Zbigniew KISZKA - l. 24; + Paweł KUREK - l. 91; + Natalia FILIPCZUK - l. 75; + Waleria Halabis - l. 76; + Ziemowit KRĘC - 5 dni.

... DAJ IM WIECZNE SPOCZYWANIE

"KRZACZKI"

(dokończenie ze str. 6)

Jeszcze po wojnie kult trwał i ludzie gromadzili się tam licznie. Mogą to potwierdzić i opowiedzieć starsi mieszkańcy Jabłonny, którzy sami co roku uczestniczyli w obrzędach. Jednak z upływem lat, stopniowo tradycja zaczęła zamierać. Obecnie miejsce to robi wrażenie "samotne", opuszczone. Tak jak niegdyś rosły krzaki tarniny, stare drzewa, stoi krzyż i kapliczka - niemi świadkowie minionych wieków.

Po wielu wiekach oczekiwań, wprawdzie nie na miejscu dawnego kultu, ale w centrum naszej miejscowości powstał piękny kościół. Kontynuacją jednak dawnych wydarzeń jest to, że jest on pod wezwaniem "Wniebowstąpienia Pańskiego" i w ten właśnie dzień odbywa się odpust parafialny.

Beata Januszek

ZAPROSZENIE

"JAK MIŁA PANIE JEST ŚWIĄTYNIA TWOJA"

Bieżący rok upływa w naszej młodej wspólnocie parafialnej pod znakiem uroczystości. Spośród wielu, najważniejsza jest przed nami. Za trzy tygodnie 25 czerwca o godz. 12.00 Ks. Arcybiskup Bolesław Pylak poświęci nasz nowy kościół. A wszystko zaczęło się tak niespodziewanie: 13 grudnia 1987 r. przybywa niespodziewanie nowy ksiądz, powstanie Samodzielnego Ośrodka Duszpasterskiego i w perspektywie budowa plebanii, nowego kościoła, cmentarza oraz organizowanie parafii. Dla wielu parafian wydawało się to niemożliwym (bardzo trudnym) do zrealizowania. A jednak patrząc z perspektywy tych kilku lat, to co wydawało się nierealnym stało się rzeczywistością: nowy kościół, plebania, cmentarz, budynek gospodarczy. Należy wyrazić radość i satysfakcję, że nasz sześćdziesięcioletni trud przyniósł takie owoce. Jest on wyrazem naszej wiary i jedności, świadomości tego, że wszystko to będzie służyło ku chwale Boga i naszemu uświęceniu.

Dzieląc radość wspólnoty parafialnej pragnę bardzo serdecznie zaprosić wszystkich parafian, czytelników "Jabłuszka", dobroczyńców naszej parafii i wszystkich wiernych do udziału w tej uroczystości.

ks. Józef

K R Z Y Ż Ó W K A N R 1 2

POZIOMO:

1) taniec towarzyski amerykańskiego pochodzenia, 5) usypisko z ziemi, 9) instrument perkusyjny, 10) zmiana w systemie bez jego radykalnego przekształcenia, 11) coś z nabiału, 12) urządzenie w aparacie fotograficznym służące do uruchomienia migawki, 13) dyktatorski tytuł np. Stalina, 16) duchowny protestancki będący zwierzchnikiem duchowieństwa określonego terytorium, 19) pisarze chrześcijańscy w II i III w. broniący chrześcijaństwa przed jego przeciwnikami, 21) nadawane wasalowi przez seniora, 23) stolica Kenii, 24) przyczepa dwukolowa, której przód spoczywa na siodle ciągnika, 25) tkanina wełniana z przędzy czesankowej, 26) zdobienie przedmiotów drewnianych innymi gatunkami drewna, rodzaj inkrustacji.

PIONOWO:

1) przeznaczenie albo zły los, 2) nakładane na obuwie zwykle dla ochrony przed wilgocią, 3) do mierzenia temperatury, 4) pozbawienie kogoś swobody ruchów lub opadnięcie z sił, 5) produkt destylacji ropy, 6) zjadliwa ironia, 7) zamierzchłe czasy, 8) wyznawca prezbiterianizmu, 14) katolickie stowarzyszenie religijne propagujące kult Maryjny, 15) pomieszczenie dla ogarów albo chartów, 17) krzewiciel postępu, kultury, nauki itp. 18) absurd, 20) budynek dla bydła, 22) lęk.

Litery z ponumerowanych pól od 1 do 23 w dolnej części krzyżówki utworzą hasło, które tylko z kuponem należy przesłać na adres Redakcji do 30 czerwca 1995 r. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe rozwiązanie, zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

Rozwiązanie krzyżówki nr 11

POZIOMO:

1) dendrolog, 6) Kanut, 9) frotuar, 10) torpeda, 11) Kwisa, 12) karmelici, 13) wiatyk, 14) Marcin, 16) decyma, 18) grabie, 22) Wieczerza, 24) Narew, 26) kanonik, 27) lampion, 28) zakon, 29) Tanganika

PIONOWO:

1) datek, 2) neofita, 3) reumatyzm, 4) liryka, 5) gitara, 6) Kirke, 7) Niemiec, 8) trawienie, 13) wodowskaz, 15) agronomia, 17) cześćnik, 19) Bernini, 20) brokat, 21) paulin, 23) Zenon, 25) winda.

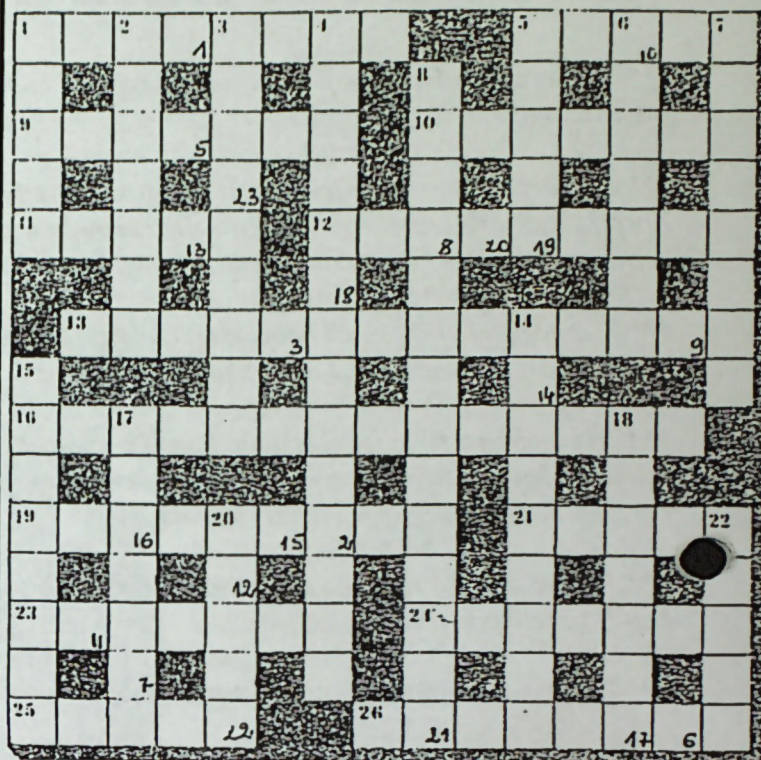
HASŁO: "MODLITWA, POST, UMARTWIENIE"

Za prawidłowe odgadnięcie hasła nagrody książkowe wylosowali: Robert STASZCZAK, Wiesława BOGUSZ i Andrzej MAIŁO - wszyscy z Jabłonnej.

GAZETKĘ OPRACOWALI:

ks. Józef LUKASZ, Beata JANUSZEK, Aleksandra KACZOR, Zenobia KSIĄŻEK,
Adres Redakcji: PARAFIA WNIĘBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO, 23-114 JABŁONNA LUB.

K U P O N n r 1 2



W S A J F C H N J J S P T

#####

Dwóch malców znalazło się po raz pierwszy na chórze.

- Słuchaj, po co są w organach białe i czarne klawisze?

- Wiesz, te białe służą do grania na ślubach, a czarne na pogrzebach.

#####

- Kiedy Adam i Ewa zostali wygnani z raju?

- Jesienią, bo wtedy są dojrzałe owoce.

- A co myśleli zobaczywszy przy bramie archaniola z mieczem?

- Jak ten sobie pójdzie, to wrócimy.

#####

- Ksiądz proboszcz taki przygnębiony, jakiego zmarł twienia?

- Jutro przyjeżdża biskup na wizytację.

- A co to jest wizytacja?

- Panu jako młodemu mężowi łatwo to wytłumaczyć.

Gdy do pana przybywa teść, to jest wizyta, a gdy teściowa, to z wizyty robi się właśnie wizytacja.

#####

- Nie piję, nie palę, mięsa nie jadę choć nie piątek, a ciągle jakby jakiś pierścień ścisnął mi głowę, księżę proboszczu.

- Może aureola za ciasną?

"Żarty niepoświęcone"